KURJER WARSZAWSKI.

D. 8. Października. — Rok 1843. Niedziela. № 266. Jutro, S. Dyonizy.

Ogłoszono Postanowienie Rady Administr: tej treści: Roman *Lisicki* Podoficer wojsk Cesars: Rossyjs:, postanowieniem Rady Admin: Król:, z dnia 28 Czer: (10 Lipca) 1835 r., na karę konfiskaty skazany, który po uśmierzeniu rewolucji, nie wydalał się z wojskiem rewolucyjnem za granicę kraiu, ale obecnie służy w wojsku Cesars: Ross:, ma być wykreślony z listy wychodzców i konfiskata iego maiątku z wszelkiemi skutkami cofnięta.

— Onegdaj w Kościele Sgo Krzyża odbył się obrzęd Religijny Chrztu Sgo, Córki Wgo Wilhelma *Józefowicza* b. Dyrektora Kancelarji b. Komisji Rz: Wyz: Rel:, Emeryta. Rodzicami Chrzestnemi byli, JW. Minister S. S. Królestwa Polskiego *Turkułł*, z JO. Xżną Józefą *Giedrojć*. — Przesłane 2 *ampułki* z tacą z nowotnego srebra do Kościoła S. KAROLA *Boromeusza*, Komitet budowy tej Świątyni otrzymał, i za takową ofiarę W. O..N.. niniejszym składa podziękowanie.

— Jeżeli z iednej strony najpiękniejsze wynalazki sztuki lekarskiej pochodzą od ludzi, którym nieznane nawet były pierwsze zasady sztuki leczenia, nie mniejsze także położyła zasługi także sztuka w wynalazkach służących do przywracania zdrowia cierpiącej ludzkości. Pasterz gór *Szkockich*, pierwszy obznajmił *Jennera* z siłą zachowawczą *ospy krowiej;* dziey mieszkańcy *Ameryki* objawili *Europie* potężną władzę *Chininy;* a *hydropatją* (leczenie wodą) odkrył *Prysznic* prosty Wieśniak *Szląski*. Nie mniej świetne odkrycia są udziałem sztuki. Najpiękniejsze nauki składaią się na te codzienne prawie wynalazki. Do najszczęśliwszych a zarazem najdzielniejszych w zastosowaniu, należy bez wątpienia rozbiór wód mineralnych i wskazanie sposobów naśladowania takowych sztuką. Wynalazek ten u nas ze szczególnem staraniem rozwinięty, wydał plon obfity. Na wzór Instytutu *Struwego* w *Dreznie*, pięciu właścicieli zakładów farmaceutycznych w *Warszawie*, założyło lat temu 20, *Instytut Wód Mineralnych sztucznych* w ogrodzie *Dükerta*. Instytut ten otworzony dnia 19go Lipca 1824, zaraz z początku świetne miał powodzenie. Moda przyjęła go pod skrzydła swoie, i chorzy i tacy którym zdawało się że choruią, i tacy którym chorować dla mody wypadało, rzucili się z kubkami do zdroiu, który miał iednym zdrowie powrócić, a dla drugich stać się lekarstwem na nudy. Jak w każdem, tak i w tem przedsięwzięciu Właściciele napotykali na przeciwności. Jedni nie dowierzali dzielności ieszcze nieznaiomego u nas środku, drudzy, którym pilno było przewietrzyć się za granicę, tym więcej opierali się wynalazkowi, im więcej ich zamiary wyiazdu niepotrzebnemi czynił. Gdy iednak skutek pożądany nastąpił, gdy wody mineralne sztuczne wpłynęły korzystnie na zdrowie używaiących kuracji, powoli zaufanie wzrosło, a co w początku było modą, zamieniło się w użyteczność, a wkrótce potem w prawdziwą potrzebę. Przypominamy sobie, że z okoliczności otwarcia Instytutu wód mineralnych przedstawioną była w dawnym *Teatrze* sąsiednim tegoż Instytutu, Komedja, której tytuł *Zgoda u wód mineralnych w Warszawie*, dostatecznie cel, dążenie i rozwiązanie sztuki tłumaczył. Zaraz z latami następnemi sława Instytutu wzrosła nie tylko w *Warszawie* ale na prowincji, i mnóstwo osób zaczęło się zjeżdżać do stolicy w porze letniej. Odtąd do dnia dzisiejszego zakład ten liczył tylko samych przyiacioł. Dziś kiedy miesiąc upływa, iak Instytut wód mineralnych na rok bieżący, aż do przyszłej wiosny zamkniętym został, nie od rzeczy będzie przytoczyć zebranie niektórych cyfr dotyczących tak liczby osób które w ostatnich latach ubiegłych używały kuracji, iako też i ilości wypotrzebowanych różnych gatunków wód mineralnych. W r. 1832 liczono osób 453; w r. 1833 osób 508; w r. 1836 osób 500; w r. 1837 osób 549; w r. 1839 osób 426; w r. 1840 osób 433; w r. 1841 osób 560; w r. 1842 osób 681; w roku zaś bieżącym używaiących kuracji było osób 660. W r. 1841 wypotrzebowano w ogóle różnych wód mineralnych 58,078

funt: medycznych. W r. 1842 funt: medyczn: 78,293, a w r. bieżącym od d. 1 Czerwca do 10 Września, takichże wód funt: med: 70,177, z tych liczby najwięcej używanych wod *Marienbadzkich* funt: 25,177; *Karlsbadzkich* funtów 22 464, *Emskich* funt: 8,072 i *Obersaltzbrun* funt: 6511. Taki coraz więcej wzrastaiący postęp użytecznego Zakładu, długie mu ieszcze powodzenie zwiastuie; to powodzenie spełni życzenia wdzięcznych, którzy w Instytucie ulgę w cierpieniach znaleźli, ubogich których on wsparł bezpłatnie, i nas którzy z prawdziwą pociechą patrzymy na to wszystko co dla *Warszawy* i kraiu pożytek, wygodę lub przyiemność przynosi. — (Art. nad.) W dniach 29 i 30 z. m. uroczyście odprawianem zostało przez Zakony i Kler swiecki w dolnym Kościele Sgo Krzyża żałobne Nabożeństo, przy zwłokach ś. p. Urszuli z Wiercieńskich *Woelke*, zmarłej dnia 27 z. m. Już umilkło za Jej duszę grobowe *Miserere* w ustach Kapłanów, lecz nie tak prędko umilknie tren smutku w piersiach rodziny i przyiacioł, nie tak rychło przebrzmi w ich pamięci pochwalna pieśń rzadkich Jej przymiotów. Już pogasły mnogie światła, otaczaiące katafalk zmarłej, iako godła znikomości ziemskiej; lecz światła dobrych uczynków, iako dzieła nadprzyrodzonego początku, nie zgasną; owszem podobne lampom roztropnych dziewic ewangelicznych, zapalonem niebios tchnieniem, goreć będą nad Jej duszą, oświecą Jej drogę zagrobowego świata, wiodącą na gody Apokaliptycznego Baranka. Możem spodziewać się tego po miłosierdziu i sprawiedliwości BOGA, który ubogacił duszę zmarłej darami przyrodzenia i łaski, który Ją uczynił miłą sobie i ludziom. Urodzona r. 1798 w Lubelskiem z szlacheckich i pobożnych rodziców Wiercieńskich, wcześnie, bo w 13tej wiośnie życia, ich zgon opłakuiąc, uczuła sieroctwo swoie. Wyższe ukształcenie pobierała na pensji PP. *Benedyktynek* w *Sandomierzu*. W r. 1824 zaślubioną została W. Antoniemu *Woelke*, Profesorowi b. Uniwersytetu Królewsko-Alexandryjs:, który dziś wraz z synem i dwiema córkami łzy roni na Jej mogile. Silna wiara i goreiąca pobożność, wiodły ią codziennie mimo słoty i zimna do stop Ołtarzów Pańskich, nauczyły szukać iedynej wartości i chwały życia w Krzyżu ZBAWICIELA, który też najcelniejszą stanowił ozdobę Jej mieszkania; podobniejszego cichej celi zakonnicy iak świeckiemu salonowi. Skromnością ocieniała czyny miłosierdzia. Nikomu nie zmarszczywszy czoła, szczerością, sprawiedliwością i uprzejmem postępowaniem, zyskuiąc życzliwość i szacunek wszystkich, pogodne i przyiazne zwracała ku sobie oblicza. Wątłe na świat przyniosłszy siły, prawie ciągle pasowała się ze śmiercią, nader rzadko czuiąc roskosz pełności zdrowia. Te iednakoż Krzyżyki dopuszczenia Bożego, szczególniej w ostatnich kilkunastu miesiącach ciężkiej i ostatniej choroby przyjmuiąc z chrześcjańską rezygnacją, tym ściślej przez modlitwę i kilkakrotne pożywanie Sgo Wiiatyku łączyła się z Oblubieńcem swej duszy, i zasnęła w BOGU snem sprawiedliwych. Niepocieszony smutek Małżonka, Dzieci, Rodziny, domowników i przyiacioł, mnóstwo osób nawiedzaiących iej zwłoki i towarzyszących im na miejsce wiecznego spoczynku, niech zaświadczą iaką była Żoną, matką, przyiaciołką i chrześcjanką, bo usługa po śmierci przez żyiących wyrządzona, iest niepodejrzanem świadectwem. Po zwykłych iak wyżej wspomniano obrzędach, przy iej ciele Mszą Stą wielką odśpiewał WJX. *Skolimowski*, Emeryt, Profesor Akademji Duch: R. K. W., dawny Kolega męża zmarłej. WJX. Leon *Zapolski* Kandyd t S. Teologji, Wikarjusz Kości ła Sgo Alexandra, w wymownym i pełnym ducha chrześcjańskiego głosie, skreślił rzetelny rys życia ś. p. Urszuli, a WJX. *Krzyżanowski* szcigodny przyiaciel Jej familji, z wielu Zakonami Warszaw: i Klerem świeckim Sto-Krzyzkim odprowadził zwłoki na smętarz Powązko:, gdzie złożone w katakumbach oczekuią pobożnych westchnień przechodnia i głosu wskrzeszaiącego umarłych *X. T.* — W zeszłym Wrześniu zmarły w Instytucie Towarzystwa Dobroczynności *Lewicka* Katarzyna lat 83, i *Nizińska* Wiktorja lat 64 liczące. — Księgarnia *Zawadzkiego* i *Węckiego* otrzymała kompletne exemplarze tłumaczeń A. E. *Odyńca;* zawieraiące Tom I Dziewica z Jeziora; Tom 2gi Narzeczona z Abydos i Czciciele ognia; Tom 3ci Korsarz i Niebo i ziemia; Tom 4ty Pieśń ostatniego Minstrela. 4ry Tomy złp. 30. — Wczoraj w Rędakcji Kurjera złożono dla To-

warzystwa Dobroczynności od B. K. za sprzeczkę w karty zł. 17, znajdujące się w puli. —

— Podpisany fabrykant Latarń od pożaru zabezpieczaiących, obecnie ulepszonych, ma zaszczyt donieść JWW. i WW. Obywatelom, iż znaczny zapas takowych przysposobił, które sprzedaie za pomierną cenę, i przyjmuie do przerobienia latarnie dawnieyszego wynalazku na latarnie teraźniejsze dogodniejsze w tym, iż maią latarnią z 4ch tafelek składaiącę się, i za pomocą wal n mogą mieć knot w lampie poprawiony, i tymże sposobem zgaszone być mogą. Mieszkanie moie i skład Latarń przeniosłem z pod Nr 2476 pod Nr 2412/13 przy ul: Nowolipie, 4ty dom od pałacu Mostowsk:.

— Podpisany *Księgarz* i *Antykwarjusz*, ma zaszczyt donieść Szano: Publiczności, iż otrzymał liczny zapas Książek tak nowych iako i starych a szczególniej są: *Biblja Polska* gockim drukiem, wydanie p. *Leopolityk*. Jeometrja p. *Solskiego*. Historja Powszechna w języku niemiec: p. *Bomgarten*, tomów 47, i inne dzieła w różnych językach. Nabyć ie można za mierną cenę w iego Księgarni przy ul: Franciszkańs: N° 1802. B. J. *Salcsztein*.

— Nowy Rysownik *Daguerotypuiący* Portrety, przybył do Warszawy. Jest to JP. *Brill*, bawił przez lat kilka w *Paryżu*. Widzieliśmy iego dzieła odznaczaiące się doskonałością i zupełnem podobieństwem. Nie tylko w większych formatach wydaie portrety, ale i w malutkich do pierś ionków, brosz i t. p. Mieszka przy ulicy Długiej w pałacu zwanym *Dikerta* w podle Hotelu Drezdeńskiego. Wykonywa swe prace nawet bez słońca. Od sztuki płaci się od zł. 18stu do 36. —

— W numerze 38 i 39m *Kmiotka*, znajduią się następuiące artykuły: Nauka Niedzielna; Obraz czyli miłość synowska, powiastka; 6 głównych reguł do dalszego hodowania i utrzymania bydła w gospodarstwie; *Skutki pijaństwa*, powiastka obyczaiowa; Niektóre lekarstwa na małe rany; Lekarstwo na otrucie się szkodliwemi potrawami. Prenumerata całoroczna zł. 8, na Pocztamtach zł. 10; exemplarzy kompletnych z r. z. ieszcze dostać można po cenie prenumerac: zł. 8. Wydawca S. *Orgelbrand* Księg: p. ul: Miodo: Nr 496.

— Podpisany dawniej *Tancerz* teatru tutejszego, ma zaszczyt zawiadomić Szan: Publiczn: iż wrócił do Warszawy i będzie udzielać lekcji tańców iak dawniej tak w swoim salonie, iako też po pensjach i domach prywatnych Nadmienia, iż maiąc wyiechać, zostanie w Warsz: tylko przez parę miesięcy. Życzący korzystać od niego, zechcą przysłać swój adres do tymczasowego mieszkania w Hotelu Polskim Nr 9, celem umówienia się o godziny. O zmianie mieszkania wkrótce zawiadomię. J. *Zieliński* Nauczyciel tańców. —

Na ostatnich targach Warszawskich i Pragskich płacono za korzec Żyta rubli s: 1 k: 78 (zł. 11 g. 26). Pszenicy r. s. 3 k. 35 (zł. 22 gr. 10). Grochu poln: r. s. 1 k. $37^1/_2$ (zł. $9^1/_6$), cukrowego r. s. 1 kop. 65 (zł. 11), Fasoli r. s. 3 kop. 30 (zł. 22). Gryki r. s. 1 k. 48 (zł. 9 26). Jęczmieniu r. s. 1 k. 53 (zł. 10 gr. 6). Owsu k. 96 (zł. 6 gr. 12). Kartofli korzec kopieiek $47^1/_2$ (złotych 3 gr. 5). Okowity 10tej proby garniec k: $58^1/_2$ (zł. 3 g. 27). Szumówki 6tej proby garniec k. $34^1/_2$ (zł. 2 gr. 9).

— Jedno z celniejszych dzieł scenicznych *Donizetego*, Opera *Łucja Lamermoru*, wczoraj przez Artystów włoskich przedstawiona w Wielkim Teatrze, sprowadziła do wszystkich miejsc licznych Słuchaczy. Oklaski często wznawiano, szczególniej po finale aktu 2go. Przywołani, po 1szym akcie JPanna *Assandri* i JP. *Lawiia* pierwszy Tenorysta, przedstawiaiący się pierwszy raz na tutejszej scenie, Ciż po 2gim akcie, oraz JPP. *Torre* i *Delwiwo* po 2 kroć, w 3cim akcie po scenie obłąkania JPanna *Assandri* 3-kroć, a po ukończeniu JP. *Lawiia* 2-kroć, JPanna *Asandri* i JP. *Delwiwo*. Orkiestra, Chory, układ dekoracji, zasłużyły na sprawiedliwą pochwałę. — Wkrótce w Teatrze Rozmaitości daną będzie nowa Krotochwila z śpiewkami *Wilk w Owczarni*.

W tych dniach we wsi *Skrzyszowicach* w Okręgu Proszowskim, zakończył życie Felix *Pracki*, były Posiadacz dóbr ziemskich i dawny Kapitan wojsk francuzko-polskich; godny Obywatel, pozostawił w sercach znaiomych i przyiaciół tęschnotę, w duszy Dzieci i Żony wieczny smutek. Cieniu starego żołnierza, towarzyszu, przyiacielu wierny i stały, przyjmij ostatnie pożegnanie Przyiaciela, ostatnie uściśnienie starca, pragnącego iść za tobą do wiecznej szczęśliwości, do grobu. S.

(*)

Do artykułu w Kurjerze Warsz: pod dniem 1 Paźdz: r. b. Nr 259 o odbytej we wsi *Kępie*, Powiecie i Guber: Płockiej tamże w Kościele uroczystości Odpustu w dniu Narodzenia N. MARJI P. zamieszczonego, to ieszcze dodać należy, że w tymże Kościele kosztem dziedzica JW. *Nakwaskiego* nic na okazałe upiększenie tegoż Przybytku nie szczędzącego, założone zostały podług nowej struktury i metody, *Organy* przez P. Antoniego *Zakrzewskiego*, fabrykanta Fortepjanów w Warsz: zrobione, które nie tylko do zwyczajnego grania z dobitnem echem, piękną harmonją i melodją, lecz razem przy śpiewach głosów towarzyszeniem służą, które w dniu tejże Uroczystości z zaszczytem dla Artysty, który iuż przez kilkunastoletnie w tym kunszcie doświadczenie, nowe dał dowody znakomitego postępu, i te Organy z odznaczeniem się, takową uświetniły. W. R. *Współobywatel.*

Z Petersburga 17 (29 Wrześ:). — Z powodu zawarcia nowej konwencji pocztowej między Rossją i Prussami, N. Król Jmć *Pruski* raczył udzielić Główno-zarządzaiącemu nad Departamentem Pocztowym Jenerał-Adjutantowi *Adlerbergowi*, brylantowe ozdoby orderu ORŁA CZERWONEGO kl: 1ej. Otrzymali oraz inni Urzędnicy pocztowi różnej klassy ordery. Na przyjęcie takowych znaków nastąpiło 30go Sierp: r. b., Najmiłościwsze N. CESARZA zezwolenie. — W gazetach zagranicz: donoszą z *Wrocławia*, że Prezes Komitetu Warszawsko-Wiedeńskiej drogi Jenerał-Adjutant Xżę *Gorczakow*, udzielił dyrekcji drogi żelaznej Górno-Szlązkiej ważną wiadomość, iż z Najwyższej woli N. CESARZA JEGOMOŚCI, postanowiono kontynuować drogę *Warszawsko-Wiedeńską* kosztem skarbu, i że do roku 1847, cała linja od Warszawy do granicy będzie gotową.

Anglja. — Według dziennika *Standard*, Pan Arango *Ribeiro* Poseł nadzwyczajny brazylijski, ma z sobą pełnomocnictwo tak obszerne, że zawarcie traktatu handlowego z Brazylją iest blizkiem uskutecznienia.

Francja. — *Meierbeer* wrócił do Paryża. — P. Adolf *Barrot* maiący udać się do *Hajti*, otrzyma tytuł pełnomocnego Ministra i Posła nadzwyczajnego. P. Wiktor *Place* (Plas) towarzyszy mu iako pierwszy Sekretarz, a Urzędnikami legacji są: Baron *Vaux* (Wo) i Hrabia *Fontaineliat* (Fontenelja). — 28go z. m głoszono na giełdzie paryzkiej, że na granicy *pirynejskiej* ustawiony będzie korpus obserwacyjny. — Misja Pana *Olozagi* nie ma na celu wmięszania się do sprawy hiszp:, ale tylko wyiednanie, aby Poseł francuzki znajdował się przy zagaieniu Kortezów. — Pan *Salwandy* miał zrzec się poselstwa w *Turynie;* ten urząd przynosi tylko 60,000 franków pensji, gdy tymczasem poselstwo w *Madrycie* przynosi 150,000 fr. — Dziennik *amerykański* doniósł o śmierci Jenerała *Jackson* (Żakson) Exprezesa Stanów Zjed:. — Nagłe ochłodzenie się powietrza, wznieca obawę o winobranie w niektórych miejscach.

Belgja. — Król wyiechał do obozu *Bewerloo.* — Królewsko-pruski Kapelmistrz P. *Mezer* otrzymał od Króla *Leopolda* medal złoty, za ofiarowanie mu wielkiej kompozycji muzycznej.

Hiszpanja. — Depesza telegraficzna donosi: Skład prochu pod *Madrytem* w blizkości bramy *Fuenkarral* 22go z. m. rano został wysadzony w powietrze. Kilku robotników i dozorców utraciło życie; miasto nie poniosło szkody znacznej. Nie wiadomo ieszcze co spowodowało to nieszczęście. — Jenerał *Mazaredo* Gubernator madrycki, otrzymał także urząd Szefa politycznego. — Deputowany francuzki P. *Garnier Pages* przybył do Madrytu.

Hollandja. — J. C. W. Wielki Xżę MICHAŁ 26go z. m. wieczorem przybył do *Hagi.* — Poseł nadzwyczajny i Minister pełnomocny przy dworze Belgickim P. *Rochusen* 26go z. m. udał się na swój urząd do *Bruxelli.*

Niemcy. — 26go z. m. odbyła się rewja wojsk Saskich pod *Lipskiem.* — J. C. W. Wielka Xżna HELENA Rosyjska 27go z. m. przybyła ze swoiemi dostojnemi Córkami do *Bingen* w W. Xztwie *Heskiem.* — Poseł Cesarsko-rosyjski przy dworze Hesko-Darmsztadzkim P. *de Oubril* (Ubryl), tudzież Xżę *Barjatyński*, Adjutant J. C. W. Wielkiego Xcia Cesarzewicza Następcy tronu, przybyli do *Darmsztadu.* — Cesarzowa Wdowa *Austrjacka* iuż przybyła do *Mni-*

chowa. — Król *Pruski* przesłał Xciu *Bibesko* Hospodarowi Wołoszczyzny Order *Orła Czerwonego* Iszej klassy. Tenże Monarcha przyiął uprzejmie Xcia *Bordeaux* (Bordo).

Turcja. — Z *Lisbony* przybyły ratyfikacje traktatu handlowego między *Portugalją* a *Portą.* — Podług wiadomości z *Erzerum* Pełnomocnicy *Perscy* przerwali wszelkie układy z tureckiemi.

Rozmaitości. — Przypadek okropny zdarzył się 26go z. m. przy ulicy *de la Fidelite* w *Paryżu;* o 6tej rano ujrzano na 4tem piątrze iednego domu człowieka w koszuli krwią zbroczonej z sztyletem w ręku i wykrzykuiącego: „Zamordowałem moią żonę i dzieci, ale mój plan dojdzie do skutku. Przy tem wyśpiewywał przeraźliwie arje z oper, towarzysząc im śmiechem konwulsyjnym. Nagle obrócił sztylet do swego serca i zabił się na miejscu. Gdy otworzono iego mieszkanie, zastano 2 kobiety i 2 dzieci we krwi, iedna z kobiet była iego żoną, druga tejże przyiaciołką; iedno dziecko iuż nie żyło, kobiety zaś ciężko są ranione. Dowiedziano się później, że ten nieszczęśliwy był śpiewakiem z prowincji, który utracił rozum z powodu, że go niechciano przyiąć do churów, bo zawsze był niespokojnym. — Wystrzały któremi port *Trefortu* salutował Królowę *Wiktorją*, przy wylądowaniu do Francji, słyszane były w *Dowrze* o mil morskich 70. Z tej okoliczności przypomniano, że odgłos dział w bitwie pod *Waterlo*, słyszany był także w *Dowrze.* — W *Balakulisz* (w Anglji) złapano rybę ważącą 25 funtów. Rozpłatuiący takową znaleźli wewnątrz, wędkę, 20 łokci nici, haczyk, robaczka, piórko do zębów srebrne i rękoieść scyzoryka. — W iednem z miasteczek *Szkocji* żyie Krawiec, który w młodości przez ospę wzrok stracił. Pomimo tego prawie ciągle, sam kraie i szyie suknie, a nawet w szkockich materjach umie tak składać kratki, że łączą się doskonale. — W *Londynie* widzianym bywa od lat kilku *pies* z gatunku *iamników*, który ma pasją do *brukarstwa.* Gdzie tylko brukuią, pies ten być musi. Pilnuie rzeczy brukarskich, dostaie od nich ieść, wieczorem zaś pracuiących opuszcza, ale gdzie udaie się na nocleg, niewiadomo.

BRZOSKWINIE.

Nie można sarkać na ubiegłe lato,
Nie było skwaru, i nie było chłodu;
Kto go w lenistwie nie przepędził... za to
W zimie nie dozna ni nędzy ni głodu.
Jesień mu pracę nagradza sowicie,
Szczęście przy dobrym zapewniając bycie.
A chociaż: *Jesień! Jesień* wszystko woła,
Gdziekolwiek tylko obrócierny oczy;
Wonne rośliny, drzewka, kwiaty, zioła,
Choć wszystko traci wdzięk miły, uroczy,
Nie zasmuć serca, bo się nasza praca,
W iesieni hojną nagrodą opłaca.
Widzim dostatek i chleba i wina,
Piękne iarzyny i owoce smaczne,
Tuczna i swojska i dzika zwierzyna,
Wróżą pomyślność i korzyści znaczne.
Bo człowiek tylko szczęśliwy ten który
Opływa z pracy w bogactwa natury.
W śród tylu skarbów i owoców ziemi,
Która płodnością w urodzaiach słynie,
Widziałem między przedmioty innemi,
W *Cukierni* Pana *Tosiego* Brzoskwinie,
Piękne nadzwyczaj, a szczególniej tanie;
Więc mą uwagę kończę na tym zwrocie,
Bowiem że u nas Panowie i Panie,
Często się troszczą o takie łakocie.

Łakotnicki, Obywatel z wsi *Smacznoiadła.*

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Jen:-Adj: Djakow Gubernator Witeb: z Zagranicy; Korf Jen:-Lejt: z Radomia; Łazarew Jen: z Petersb:; Kotzebue Konsul Rossyjsk: w Jassach, z Petersburga; Wielopolski Alex: Hr. z Xiąża Wielkiego; Różycki Flor: Radca Stanu Kamerju: Dw: z Wilna; Salino Hip: Hr:, i Galantyno Fr: Hr: z Moskwy; Kuszelew, Adlerberg Porucznicy Fligiel-Adjutanci J. C. K. M., i Dietrych Pułk: Artyl: z Brześcia Litewsk:; Kotowski Sta: Oby: z Dobdziałowa; Szultz Oldoza Śpiewaczka z Wiednia; Rzeszotarski Jan Dz: z Rzeczycy.

DONIESIENIA.

W PUŁAWACH 12 b. m. odbędzie się licytacja na dostawę przez rok, różnych artykułów żywności dla Instytutu Alexandryjskiego wychowania Panien. Starozakonni od tej licytacji są wyłączeni.

Idąc ulicą Senatorską do Króla Zygmunta, zgubioną została PATKA do munduru Jeneralskiego, haftowana złotem, nie nowa, przy której był zawinięty deseń wycięty. Kto go odda do Krawca Waźniewskiego, do Sklepu, przy ulicy Krak:-Przedm:, w domu W. Malcza Nr 372, odbierze nagrodę.

Dnia 7 b. m. znaleziony został w Ogrodzie Saskim WORECZEK axamitny, skurą obszyty, Damski. Właścicielka zgłosi się do pałacu Łubieńskich Nr 1066 na 1sze piątro, do Kuklińskiego.

Rada Szczegółowa Opiekuncza Szpitalu S. Łazarza. Podaie do publiczney wiadomości, że dnia 31 Października r. b o godz: 4 z południa w Kancelarji Szpitalu S. Łazarza pod Nr 1751 przy ulicy Xiążęcej, odbędzie się in minus licytacja przez deklaracje opieczętowane na dostawę Żywności i innych potrzeb w r. 1844, dla Szpitalu S. Łazarza, na dziewięć kategorji podzielona, iako to na dostawę: 1) Mięsa wołowego funtów 35.000, Mięsa cielęc: f. 4000; 2) Chleba pytlowego f. 85,000, Chleba pszennego f. 34,000, Chleba razowego fun. 40, Mąki pytlowej korcy 6, Mąki razowej kor: 1, Otrąb zytnich kor: 2; 3) Kaszy ięczmienney krako: korcy 90, Kaszy gryczanej grubej kor: 18, Kaszy gryczanej drobnej kor: 50, Kaszy perłowej kor: 90, Kaszy pszennej kor: 6, Kaszy iagl nej kor: 20, Kaszy owsianej korcy 20, Grochu okrągłego kor: 26; 4) Pietruszki i Selerów funt: 5000, Cebuli f. 50, Chrzanu f. 6, Kartofli kor: 400, Buraków kor: 25, Marchwi kor: 35, Rzepy kor: 20, Pasternaku kor: 30, Kapusty białej kwaszonej garncy 500; 5) Masła solonego funt: 6000, S dła) Słoniny f. 800, Śliwek suszonych f. 90, Jaj kop 25; 6) Mleka słodkiego garncy 5000; 7) Piwa marcowego garn: 300, Wódki 6 proby garn: 400; 8) Swiec rurkowych funt: 500, Mydła twardego f. 600, Mydła szarego f. 5000; 9) Siana centn: 100, Słomy żytnej prostej centn: 900. Osoby które zechcą podjąć się tej dostawy, obowiązane będą podać deklaracje opieczętowane, zawieraiące żądaną cenę każdego Artykułu, i złożyć vadium, które iest oznaczone wartykułu, na każdej kategorji, na ręce runkami licytacyjnemi dla każdej kategorji, na ręce Intendenta w Kancel: Szpitalu, a to najpóźniej do godz: 12 w południe, gdzie warunki licytacyjne i wzor deklaracji każdego czasu (wyiąwszy święta), przejrzeć można. Ostrzega się zarazem, iż do licytowania kategorji Nr 1, 2 i 8 sami patentowani Majstrowie Chrześcjanie przypuszczeni będą, że nie można konkurować o ryczałtową dostawę wszystkich potrzeb, ani też wybierać szczegółowych Artykułów i kilku Kategorji.

Magistrat ***M. Warszawy.*** Podaie do wiadomości publicznej, iż następujące Bilety Lombardowe wraz ze Specyfikacjami mianowicie: z Nru fantu 8769 na Rsr. 180; 8770 na Rsr. 27; 8771 na Rsr. 60; 8772 na Rsr. 150; 8773 na Rsr. 480; 4079 na Rsr. 6; 2723 na Rsr. 150; 5161 na Rsr. 7; 6297 na Rsr. 50; 1975 na Rsr. 27; 1976 na Rsr. 13 k. 50; 1977 na Rsr. 4 k 50; 1978 na Rsr. 6; 1985 na Rsr. 7 k. 50; 2744 na Rsr. 4 k 50; 3576 na Rsr. 6; 3577 na Rsr. 6; 3575 na Rsr. 6; 8633 na Rsr. 4 k. 50; 5577 na Rsr. 45; 4969 na Rsr. 15; 7496 na Rsr. 12; i same specyfikacje za Numerami: 7367, 10,560, 502, 10,014, 6389, 9237, 12,540 i 4196, oznaczone, posiadaczom onych zaginęły; wzywa każdego w czyich ręku takowe znajdowaćby się mogły, aby w przeciągu 6ciu tygodni od daty ogłoszenia czyli do dnia 1/13 Listopada r. b. do Dyrekcji Lombardu w Ratuszu Głównym przy ulicy Senatorskiej posiedzenie swe odbywaiącej, zgłosił się, i prawo ich posiadania udowodnił, gdyż po upływie terminu, nowe Bilety zastawne w miejsce zagubionych i fanty w zastawie będące, tym tylko osobom za poprzedniem opłaceniem przypadaiących należytości wydane zostaną, których Nazwiska w Księgach Dyrekcji Lombardu są zapisane.— Prezydent, *Graybner.* Naczelnik Kancelarji, G. *Jakołkowski.*

D. 29 Września/11 Paździe: r. b. o godz: 10 z rana, w domu przy ulicy Królewskiej pod Nr 1063 położonym, kontynuowaną będzie dalsza sprzedaż przez publiczną licytacją Włóczki, Wełny, Narzędzi Fabrycznych i Kotłów dużych, do pozostałości po niegdy Nachmanie Zelnikier należącycn.

A. Sikorski, Reient.

albo też udzielać Lekcje prywatne w pewnych godzinach Chłopczykom, maiącym się sposobić do Szkół publicznych, za stół lub wynagrodzenie podług umowy. Życzący takowego u siebie umieścić, raczą zostawić adres w Drukarni Kurjera.

Polak rodowity, posiadaiący chlubne świadectwa, życzy sobie przyiąć obowiązek KAMERDYNERA, tu w Warszawie lub na Prowincji. Ktoby sobie życzył, raczy zostawić adres u Murgrabiego pałacu Łubieńskich, przy ulicy Królewskiej.

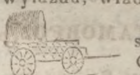
Na żądanie pełnomocnika sądowego i w skutek upoważnienia JW. Prezesa Tryb: Cyw: Gu: Mazo: d. 22 Wrześ: (4 Paźdz:) r. b. Nr 6691 wydanego, przy ulicy Żurawiej w domu pod Nr 1624/5 w dniu 29 Wrześ: (11 Październ:) r. b. o godz: 10 z rana, przed podpisanym Reientem, sprzedane będą przez publiczną licytacją ruchomości, składaiące się z Garderoby żeńskiej, Pościeli, Sprzętów domowych, i Naczyń kuchennych, do pozostałości niegdy Gertrudy Hazelberg należące. Teofil Brzozowski, R.

Przy ulicy Marszałkowskiej, obok pałacu Dębowskich pod Nr 1370, iest do wynaięcia POKÓJ dla Kawalera, każdego czasu. Wiadomość u Struża.



Potrzebna iest PIASTUNKA, nie młodych lat, a szczególnie Niemka; może się zgłosić przy ulicy Bielańskiej pod Nr 595, na 1m piętrze.

KOMODA graiąca mahoniowa, z Szufladami na schowanie bielizny, iest do sprzedania z wolnej ręki, pod Nr 1408 przy ulicy Zielnej, z przyczyny wyiazdu; wiadomość u Właściciela tegoż domu.



O NAJDYCZANKACH zalecaiących się dobrocią i trwałością. oraz o KOCZACH Kawalerskich nowych, można powziąść wiadomość przy ulicy Miodowej w pałacu Paca, w 2gim podwórzu. u Siodlarza.

W dniu 6 b. m. przy zmianie rubli assygnacyjnych 200, pewnemu znaiomemu Panu, pod filarami Banku, zapłaciłem temuż zł. 379, ale z zapomnienia rub: assyg: 200 nie otrzymałem; upraszam więc tegoż Pana, aby przez wzgląd, że wspomniona kwota stanowi całe moie mienie, raczył odesłać do moiego mieszkania przy ulicy Nowolipie Nr 2473, za co obowiązuie się ofiarować Rsr 5 na cel dobroczynny, lub w nagrodę oddawcy. Mosiek *Finkielstein*.

Dnia 27 Sierpnia r. b. iadąc z Łodzi i maiąc iescze blisko 6 wiorst do Puław, zagubioną została SKRZYNKA, w której były następuiące przedmioty: Surdut ciemno-granatowy, Kamizelka iedwabna w żółte kwiaty, Spodnie sukienne błękitne, Buty, Ważka do złota, dwa Wexle: ieden wystawiony przez wdowę Jitkę Blum z Zamościa na złp. 180, 2gi wystawiony przez Małkę Goldman z Łęczycy na złp. 325 gr. 25, Książeczka obejmuiąca spis osób którym sprzedałem towary na kredyt. Ostrzegam przeto, aby nikt wspomnionych wexli nie nabywał, gdyż takowe iuż zrealizowane zostały. Temu zaś, który się zgłosi z zagubionemi przedmiotami, przyrzekam nagrody Rubli sr: 30. Jan *Laurentz*, Fabrykant w Łodzi.

Zawiadamia się Szan: Publiczność, że nadeszły w tych dniach do Warszawy DROŻDŻE suche, z Fabryki H. Anzelma, upoważnionego wyłącznie do ich wyrabiania, i że sprzedaie się funt po zł. 1, w domu przy ulicy Długiej pod Nrem 541.

Mam zaszczyt zawiadomić niniejszem Szano: Publiczność, że przeniósłem mieszkanie moie z domu W. *Malcza* przy ulicy Krakowskie-Przedmieście naprzeciw poczty, do nowo-wybudowanego domu W. *Bruna* przy rogu ulicy Bielańskiej i Senatorskiej Nr 466. R. M. *Oppenheim*, Dentysta.

Jeżeli sobie kto życzy iechać do BRZEŚCIA, MIŃSKA lub MOHILEWA: zgłosić się może na ulicę Obożną do domu Kazłowskiego, pod Nr 2766.



KOCZ lekki, mocny, mało używany, z Fabryki Millera, z foderdakiem i walizami, do podróży zdatny, znajduie się do sprzedania za cenę umiarkowaną, przy ulicy Nowo-Senatorskiej w domu Włodarskich. Wiadomość o nim powziąść można w handlu Win, w tymże domu.

W mieście Okręgowem w Gub: Mazowieckiej położonem, iest do nabycia pod korzystnemi warunkami CUKIERNIA z wszelkiemi utensyljami, oraz meblami. Chęć kupna maiący, raczy się zgłosić do handlu Saskiego, tu w Warszawie w Starem-Mieście pod Nr 45.

Zawiadamia się Panów Właścicieli Dóbr Ziemskich, iż Fabryka Piwa Bawarskiego przy ul: Ogrodowej pod Nr 849, zakupuie CHMIEL ze zbioru tegorocznego, tak świeżo zebrany iakoteż i suszony.

Przy zbliżaiącej się porze roku, w której przesadzanie fruktowych DRZEWEK iest dogodnem, zawiadamia się interesowaną Publiczność, iż w Dobrach Ożarowa przy Stacji Pocztowej Ołtarzew położonych, znajduie się takowych znaczna ilość na sprzedaż. Bliższą informacją o tem powziąść można w Warszawie przy ulicy Marszałkowskiej pod Nr 1372, u P. Borkowskiego Murgrabiego, lub też na gruncie w tychże Dobrach, u Zastępcy Wójta Gminy Pana Strużewskiego.

DOBRA, położone w Gub: Mazow: Pcie Kuiawskim, odległe 5 mil od miasta Włocławka, 1 milę od szosy Warszawsko-Kaliskiej, 2 mile od miasta Izbicy, 4 mile od granicy Królestwa Pruskiego, są do wydzierżawienia z wolnej ręki na lat 12, od dnia 1 Czerwca 1844 r. Dobra te składaią się z 4ch Folwarków, z których przestrzeń podług dokonanego pomiaru wynosi: Pierwszy Folwark morgów nowopolskich 754; z tego ogrodów

warzywnych morg: 6, gruntu ornego morg: 376, łąk m. 225, pastwisk m. 147. Drugi Folwark z przestrzenią morg: 380; z tego ogrodów warzywnych m. 7, gruntu ornego m. 230, łąk m. 104, pastwisk m. 39. Trzeci Folwark z przestrzenią morgów 340; z tego ogrodów warzywnych m. 2, gruntu ornego m. 233, łąk m. 20, pastwisk m. 85. Czwarty Folwark morg: 358; z tego ogrodu warzywnego, m. 2, gruntu ornego m. 160, łąk m. 188, pastwisk m. 8. W ogólności zaś w 1/4 części w glebie pszennej, w 2/4 dobrej żytniej, w 1/4 średniej żytniej. Dzierżawca zostawiony sobie będzie miał na gruncie Inwentarz żywy i martwy, wartości kilkunastu tysięcy złotych, który nabyć od Dziedzica razem lub ratami będzie obowiązany. Folwarki te będą mogły być wydzierżawione razem lub oddzielnie, lecz prawo propinowania przy głównym pozostaie, gdyż w nim Gorzelnia i Browar exystuią. Gorzelnia na pierwszym głównym Folwarku na 25 korcy zacieru dziennego, aparat nowy parowy, iest także i Browar. Do tych dóbr przywiązane iest Prawo Propinowania w wsiach czynszowych 15, maiących w ogóle osad 240; w 4ch wsiach pańszczyzny zarobnej, maiącej 10 Osadników, 46 Komorników. Robocizna do 3ch pierwszych Folwarków iest tylko piesza; do pierwszego dni 2,500, do drugiego dni 1,400, do trzego dni 1,100; czwarty sprzężaiem dni 330, pieszo dni 970. Pastwisko w znacznych Lasach będzie Dzierżawcom dozwolone. Jezioro na 218 morgów nowopolskich przestrzeni rozległe, w którym dzikie Rybołostwo. O bliższych wydzierżawienia tych dóbr szczegółach, powziąść można wiadomość w Mieście Przedczu u P. Górskiego Wójta Gminy, lub w Warszawie przy rogu ulicy Nowy-Swiat i Xiążęcej pod Nrem 1752, w Sklepie Korzennym Rutcza.

Powszechnie wiadomo, że najwięcej chorób powstaie z zamoczenia w Obawiu nóg, aby temu zapobiedz, podpisany ma zaszczyt zawiadomić Szan: Publicz:, iż posiadaiąc pewny sposób niedopuszczaiący przemakania w OBUWIU, nadto w gorącej porze letniej czyniący takowe niepiekącem w nogi, postanowił pomienionego sposobu w wyrabianiu obstalunkowego Obuwia używać; w czem poleca chętne swe usługi łaskawym względom Szan: Publiczności. — Michał *Wesołowski*, Fabrykant Obuwia, mieszka przy ul: Ślepej, wprost Zamku, Nr 299 domu.

Zbiiam niniejszem wieść, rozgłaszaną zapewne przez osoby szukaiące w tem korzyści, iakobym miał wyiechać z Warszawy do Puław, i tam pozostać na zawsze. Nietylko nie było, ale nie iest moim zamiarem tam się przenieść. Instytut Orthopedyczny iak dawniej tak i teraz istnieie w dotychczasowem miejscu, oraz Fabryka Narzędzi Chirurgicznych, Bandaży i wszelkiego rodzaiu maszyn, służących do wyprostowania różnych ułomności ludzkich, iest ciągle przezemnie utrzymywaną. Gustaw *Mann*, Dyrektor Instytutu Orthopedycz:, Nr 2768, obok Urzędu Loterji w Warsz:.

☞ Mam zaszczyt donieść Szano: Publiczności, iż otworzywszy SKLEP w Hotelu Polskim z rozmaitemi Wyrobami, iako to: CHLEBA Wiejsko-Paryzkiego i Zwyczajnego, różnych BUŁEK i ROGALI, oraz różnych CIAST i CUKRÓW, w Piekarni moiej Wiedeńskiej w gmachu po-Paulińskim przy ulicy Długiej exystuiącej, takowy dla większej dogodności rozszerzyłem; gdzie wszystkich WYROBÓW powszechnie z wybornego smaku znanych, po cenach, iak w głównym Składzie przy Piekarni moiej będącym, dostać można w każdym czasie. A. *Kreczmer*.

LICYTACJE Jutro. Ulica Dzika Nr 2302, Meble i różne ruchomości. Ul: Sto-Krzyzka Nr 1337, Futra i Meble. Nowy-świat Nr 1274, Garderoba, etc.

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej Nr 473.

Dobra Tretki i Chochołów w Gub: Mazowieckiej Obw: Gostyńskim, 1 mila od Plecki Dąbrowy i miasta Żychlina, w dobrej ziemi, obfite w siano i pastwiska, są od 1 Lipca 1844 r. z wolnej ręki do sprzedania lub w zamian za większą dopłatę. Wiadomość na gruncie lub w Kantorze Zleceń.

Dziś rano ciepła stopni 10. Wczoraj w połn: 16.

TEATR WIELKI. Jutro, 2gi raz *Łucja Lamermoru*, przez Artystów włoskich.

Dziś w pałacu Paca, SCENY METAMORFOS, po zniżonej cenie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Nowo-Senatorskiej, między Hotelem Rzymskim a Litewskim, na 1szem piątrze, JP. *Danecki* z kompanją grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ul: Nowo-Senatorsk: w domu Włodarskiego, familja *Bergier Hermann* grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Trębackiej, obok domu W. Steinkellera, familja *Budlerów* grać będzie.

Dziś w Kawiarni przy rogu ul: Miodowej i Senatorskiej, na 1m piątrze, Panny *Jokisz* grać będą.

Dziś w Kawiarni w domu zwanym Reslera ul: Krak:-Przedm:, TERCET Pragski grać będzie.

Dziś w Kawiarni w domu Boka przy ulicy Nowo-Senatorskiej, Panny *Noires* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w domu Baroka przy ul: Tręback:, i Krak:-Przedm:, Panny *Ensman* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni w Gmachu Teatral: od uli: Wierzbowej, Panny *Nowakowskie* grać i śpiewać będą.

Dziś w Kawiarni przy ulicy Długiej Nr 552 w domu zwanym na Rurach, familja *Bretwitz* grać będzie.

Jutro u *Maiewskiego* przy ul: Bednarskiej na Śniadanie, między innemi: Gęś, Kapłonki, Kaczki, Pieczeń huzar:, i baran:, Polędwica, Zrazy, Schab, Rozbratle, Kotlety cielęce, Frykas, Kurczęta, Raki, Kalafjory.